

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Koguta
na 75. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 kwietnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Panie Premierze!

W grudniu ubiegłego roku następowała zmiana rozkładu kolejowego. Rozkład zmieniono z opóźnieniem, został on zatwierdzony w ostatniej chwili, a podróżni i kolejarze zostali jego treścią zaskoczeni. Opinia publiczna uznała tę sprawę za incydent potwierdzający obawy, iż kolej funkcjonuje źle.

Odwołał Pan odpowiedzialnego za kolej wiceministra z PSL, odwołany został prezes PKP, który z ustalaniem rozkładu akurat nie miał nic wspólnego, i sprawa ucichła – media zachowują się tak, jakby kryzys rozkładowy minął. Jeśli uważa Pan to milczenie mediów na temat rozkładów jazdy pociągów za dowód swojej skuteczności, to muszę Pana rozczarować: choć gazety już o tym nie piszą, z rozkładami jazdy nadal jest źle.

Na stacjach sprzedawane są bilety na pociągi, które nie przyjeżdżają. W tym samym czasie na peronach pojawiają się inne składy. Pociągi spóźniają się i są przepełnione. Pasażerowie, nieraz starsi wiekiem, należący do generacji 50+, którą to rząd Pański miał otoczyć szczególną opieką, stoją obok toalety w pociągu na trasie ze Szczecina do Konina, przestępując z jednej obolałej nogi na drugą – spuchniętą. Wagony, miast karnie ustawiać się za lokomotywą, miesiącami odpoczywają na stacjach. W trasę wyruszają składy złożone z lokomotywy i trzech wagonów! Brakuje jeszcze tylko pasażerów wiszących na zderzakach. Nadawanie pociągom pięknych nazw nie zastąpi ich remontowania i sprzątnięcia.

Proszę zwrócić w kierunku kolei gospodarskie oko i ocenić, czy rzeczywiście nastąpiły – w porównaniu z grudniem ubiegłego roku – znaczące zmiany na lepsze wynikające z poprawy zarządzenia, czy też mamy do czynienia wyłącznie z chwilowymi, pozytywnymi konsekwencjami wiosennego wzrostu temperatury. Proszę o informację na temat rezultatów tego gospodarskiego przeglądu.

Stanisław Kogut